
A N N A L E S
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XLVII, 1

SECTIO H

2013

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katedra Gospodarki Światowej i Integracji Europejskiej
Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, Katedra Ekonomii i Zarządzania

BOGUMIŁA MUCHA-LESZKO

*Hiszpania w unii walutowej – czynniki rozwoju,
przyczyny problemów gospodarczych i procesy dostosowawcze*

Spain in the monetary union – development factors, causes of economic problems
and adjustment processes

Słowa kluczowe: Hiszpania, wzrost gospodarczy, produktywność, skutki boomu kredytowego i kryzysu

Key words: Spain, economic growth, productivity, credit boom and crisis outcomes

Wstęp

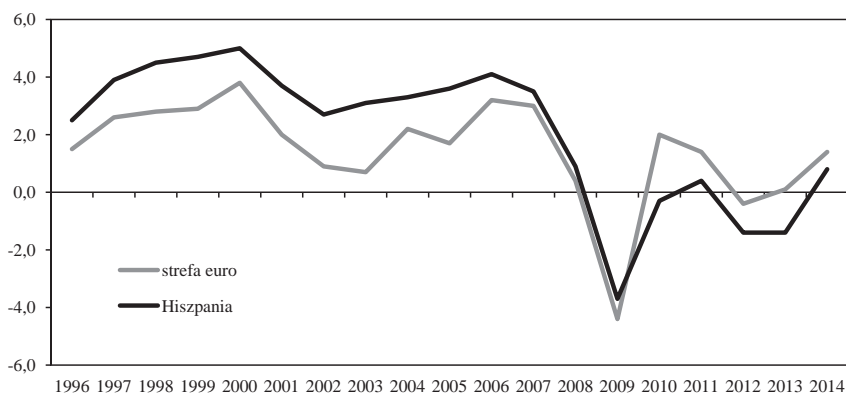
Trzynaście lat istnienia strefy euro, a zwłaszcza naruszenie jej stabilności i podważenie wiarygodności, gdy słabości gospodarki, finansów publicznych i zarządzania obnażył kryzys lat 2008–2009, dają możliwość oceny efektów jej funkcjonowania na przykładzie kraju, który mimo, że rozwijał się dynamicznie, to w stosunku do Austrii, Belgii, Holandii czy Niemiec pozostawał gospodarczo peryferyjny. Takim właśnie krajem była w połowie lat dziewięćdziesiątych Hiszpania, podobnie jak Włochy, Portugalia i Grecja. W tworzeniu Unii Gospodarczej i Walutowej przeważało złagodzone podejście do kryteriów konwergencji preferowane przez Francję i Włochy oraz koncepcja przyspieszenia procesu zmniejszania luki gospodarczej przez kraje peryferyjne w stosunku do wyżej rozwiniętych po wprowadzeniu wspólnej waluty. Strefa euro powstała w rezultacie wypracowanego kompromisu, dzięki któremu nie doszło do formalnego podziału krajów na dwie grupy w zależności od osiągniętego poziomu rozwoju gospodarczego, choć wskazywały na to ilościowe i jakościowe mierniki makroekonomiczne. Wprowadzenie euro w krajach o niższym poziomie rozwoju spowodowało obniżenie wewnętrznej spójności gospodarczej obszaru UGiW i zwiększenie trudności w reali-

zacji efektywnej polityki pieniężnej z powodu silniejszego zróżnicowania skłonności do inflacji i przebiegu cyklu koniunkturalnego w poszczególnych krajach członkowskich. W latach 1995–2008 Hiszpania wyróżniała się wysoką dynamiką PKB (3–4% średniorocznie) i szybko zmniejszała lukę gospodarczą wobec krajów twardego rdzenia (*core countries*). Te spektakularne osiągnięcia nie były jednak efektem wzrostu wydajności pracy, lecz rosnącego zatrudnienia w pracochłonnych dziedzinach gospodarki oraz boomu popytowego będącego rezultatem łatwego dostępu do tanich kredytów.

Celem artykułu jest: 1) analiza czynników wzrostu gospodarczego Hiszpanii, 2) wskazanie głównych przyczyn niskiej efektywności gospodarki, 3) przedstawienie skutków kryzysu w latach 2008–2010 i nierównowag makroekonomicznych, 4) ocena procesów dostosowawczych. Analiza obejmuje lata 1995–2014, a jej podstawą są wskaźniki wzrostu PKB, inwestycji, zatrudnienia, produktywności pracy, jednostkowych kosztów pracy i całkowitej produktywności czynników wytwórczych TFP.

1. Czynniki wysokiej dynamiki gospodarczej

Zasadnicze zmiany w gospodarce Hiszpanii nastąpiły w latach osiemdziesiątych w związku z przystąpieniem do Wspólnot Europejskich (1986), co dało jej nowe możliwości rozwoju wynikające z dostępu do dużego rynku, napływu kapitału zagranicznego i wzrostu poziomu inwestycji oraz z pozyskiwania środków finansowych z funduszy pomocowych. W latach osiemdziesiątych średnioroczne tempo wzrostu PKB UE-15 kształtowało się na poziomie 2,36%, a Hiszpanii 2,96% [EEAG, 2002, s. 57]. Po niewielkim spadku stopy wzrostu PKB w okresie kryzysu na początku lat dziewięćdziesiątych, do 2008 r. utrzymywała się w Hiszpanii wysoka i stabilna dynamika gospodarcza (por. rysunek 1).

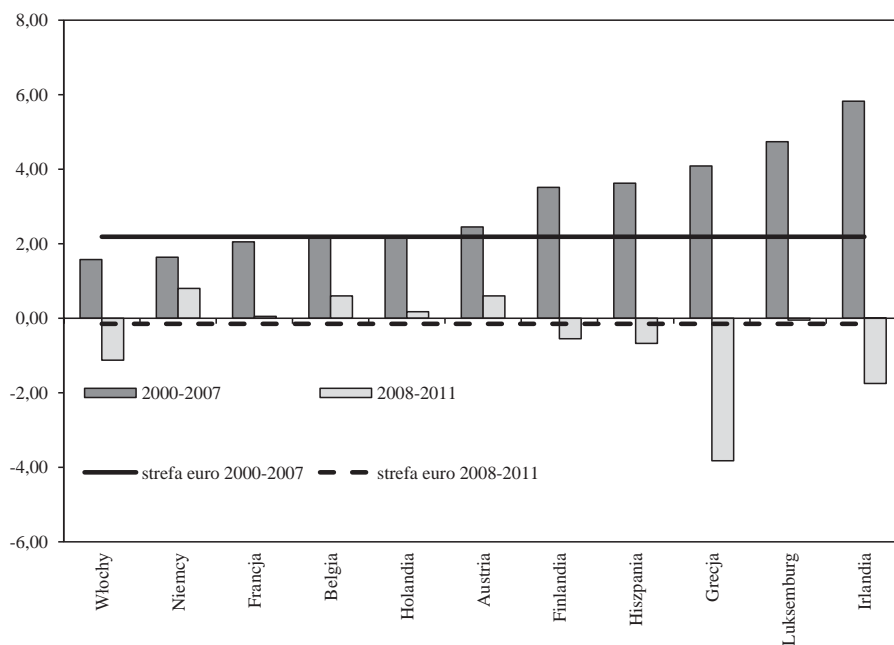


Rysunek 1. Tempo wzrostu realnego PKB w Hiszpanii i strefie euro w latach 1996–2014, roczne wskaźniki wzrostu w %

Uwaga: lata 2012–2014 – prognoza.

Źródło: Eurostat [2012].

Długookresowy wysoki wzrost gospodarczy w Hiszpanii był efektem działania wielu czynników, spośród których należy wymienić w szczególności: 1) zwiększenie inwestycji, w tym wskutek napływu kapitału zagranicznego 2) wzrost liczby ludności, zatrudnienia i konsumpcji, 3) postępującą liberalizację rynku towarów i rynku pracy. Dalsze zwiększenie aktywności gospodarczej nastąpiło po wprowadzeniu wspólnej waluty i było rezultatem łatwego dostępu do tańszych kredytów wskutek spadku nominalnych stóp procentowych i ujemnych realnych stóp procentowych w latach 2001–2006 [Veld, Pagano, Raciborski, Ratto, Roeger, 2012, s. 5–6]. Duży wpływ na obniżenie stóp procentowych miał również spadek premii za ryzyko. Boom kredytowy prowadził do szybkiego wzrostu popytu wewnętrznego (inwestycyjnego i konsumpcyjnego). Wysoki wzrost gospodarczy w Hiszpanii utrzymywał się nawet w czasie recesji w latach 2001–2003 i zdecydowanie przewyższał średnie tempo wzrostu PKB w strefie euro. Do grupy najszybciej rozwijających się krajów strefy euro, obok Hiszpanii, należały Irlandia, Luksemburg, Grecja i Finlandia (por. rysunki 1 i 2).



Rysunek 2. Realny wzrost PKB w strefie euro w latach 2000–2007 oraz 2008–2011 (średniorocznie) w %

Źródło: Eurostat [2012].

Wysokie tempo wzrostu PKB w Hiszpanii, wyższe od potencjalnego, było przede wszystkim efektem rosnących nakładów inwestycyjnych i zatrudnienia. W latach 1996–2007 powstało ponad 7 mln nowych miejsc pracy [European Commission, 2012c, s. 6]. Stopa inwestycji w latach 2000–2008 była wyjątkowo wysoka. Średniorocznie

w okresie 2001–2005 osiągała poziom 27,6% PKB, a w latach 2006 i 2007 wynosiła 31% PKB (por. tabela 1).

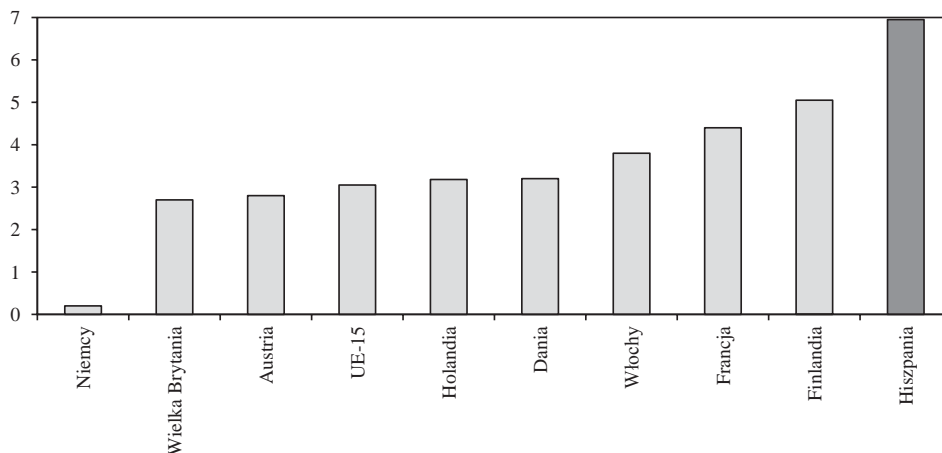
Tabela 1. Inwestycje brutto jako % PKB w Hiszpanii w latach 1986–2012 w cenach bieżących

Rok	1986–1990	1991–1995	1996–2000	2001–2005	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Inwestycje	24,1	22,5	23,7	27,6	29,5	31,0	31,0	29,1	24,4	23,0	22,4	22,7

Uwaga: Dane na 17 lipca 2011 r.

Źródło: European Commission [2011, s. 191].

Inwestycje przyczyniały się do tworzenia trwałego majątku produkcyjnego (urządzenia produkcyjne), infrastruktury i zasobów mieszkaniowych oraz do rozwoju rynku nieruchomości. Nakłady inwestycyjne w budownictwie mieszkaniowym stanowiły od 1998 r. do kryzysu w latach 2008–2009 około 30% inwestycji ogółem. Poziom inwestycji w urządzenia produkcyjne i inwestycji publicznych w infrastrukturę był w całym okresie 1995–2009 zdecydowanie wyższy niż w pozostałych krajach UE-27. Rysunek 3 pokazuje wysoką przewagę Hiszpanii pod względem średniego tempa wzrostu nakładów inwestycyjnych na urządzenia produkcyjne w latach 1995–2009 nad Finlandią, Francją, Włochami, Danią, Holandią, Austrią, Wielką Brytanią i Niemcami.

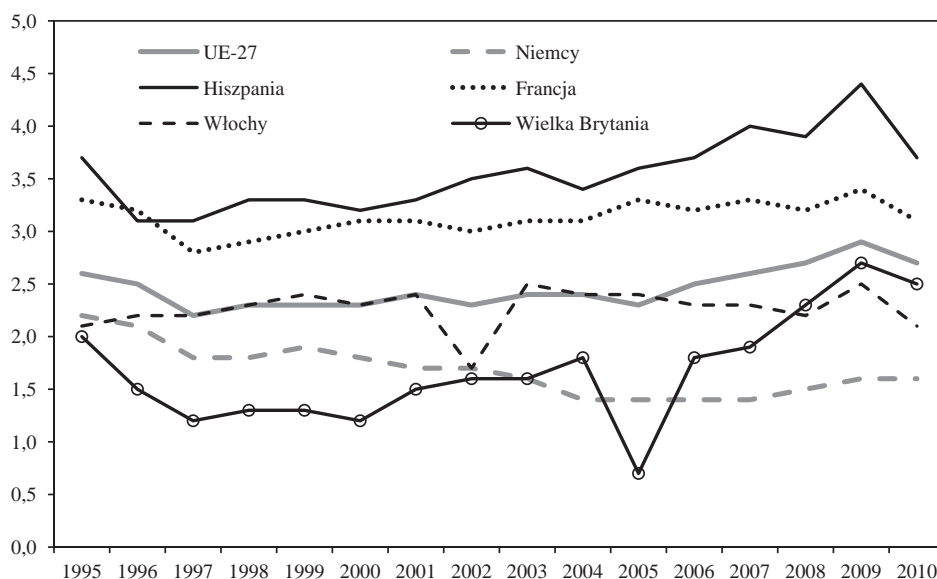


Rysunek 3. Średnioroczny wzrost nakładów inwestycyjnych na urządzenia produkcyjne w UE-15 i w wybranych krajach w latach 1995–2009 w %

Źródło: EEAG [2011, s. 130].

Na rysunku 4 przedstawiono wielkość inwestycji publicznych w Hiszpanii w stosunku do PKB w porównaniu ze średnią ich wielkością w UE-27 i największymi

krajami Unii. Hiszpania w całym okresie 1995–2009 przeznaczala na inwestycje publiczne ponad 3% PKB, a od 2006 r. więcej niż 4% PKB. Średni poziom inwestycji publicznych w UE-27 kształtował się w granicach 2–3% PKB. Z punktu widzenia celowości wydatków budżetowych inwestycje publiczne są traktowane jako czynnik wzrostu produkcji i zatrudnienia. Przynoszą one trwałe efekty pro wzrostowe. Inwestycje publiczne w Hiszpanii były skoncentrowane na transporcie i zorientowane na rozwój szybkich połączeń kolejowych. Porównywalne projekty modernizacji infrastruktury kolejowej podejmowały tylko Chiny [EEAG, 2011, s. 131]. Żaden inny kraj Unii Europejskiej nie realizował inwestycji w infrastrukturze kolejowej na tak dużą skalę jak Hiszpania.

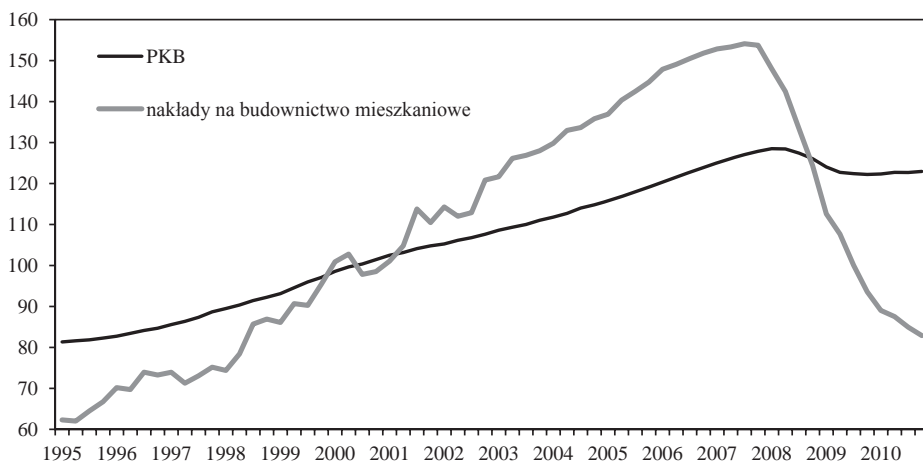


Rysunek 4. Inwestycje publiczne w UE-27 i wybranych krajach w latach 1995–2010 w % w relacji do PKB

Źródło: EEAG [2011, s. 130]; Eurostat [2012].

Istotny wpływ na poziom popytu wewnętrznego w Hiszpanii od 1999 r. miało budownictwo mieszkaniowe. Tempo wzrostu inwestycji mieszkaniowych, w tym przede wszystkim w budownictwie jednorodzinym, było wyższe od stopy wzrostu PKB do 2007 r., co ilustruje rysunek 5.

Sytuacja na rynku nieruchomości zaczęła się zmieniać w II kwartale 2008 r., gdy spadek cen mieszkań powodował ograniczanie inwestycji, co przyczyniło się do osłabienia tempa wzrostu PKB w połowie roku. Kryzys finansowy, który rozpoczął się w III kwartale, a ściślej biorąc problemy banków z płynnością i wzrost ryzyka, wpłynęły na zmiany warunków udzielania kredytów, zaostrzenie reguł ostrożnościowych, a PKB Hiszpanii spadł wówczas o 0,2% [EEAG, 2009, s. 21].



Rysunek 5. Realne nakłady na budownictwo mieszkaniowe i wzrost realnego PKB w Hiszpanii w latach 1995–2010 (rok 2000 = 100)

Źródło: EEAG [2011, s. 129].

Wracając do źródeł długookresowego wzrostu gospodarczego Hiszpanii, nie można pominąć jego specyfiki, która polegała na tym, że był to wzrost ekstensywny, osiągany w latach 1995–2007 przede wszystkim poprzez zwiększenie zatrudnienia i popytu wewnętrznego. Niski przyrost naturalny od połowy lat siedemdziesiątych i słabe perspektywy rozwoju demograficznego przyczyniły się do liberalizacji polityki imigracyjnej. Dodatkowym czynnikiem większego napływu imigrantów był coraz silniejszy popyt na siłę roboczą, głównie w budownictwie i usługach. Wzrost podaży siły roboczej o niskich kwalifikacjach ułatwiał walkę z rosnącą inflacją dochodową poprzez osłabienie presji na wzrost płac. Wysoki popyt na siłę roboczą i liberalna polityka imigracyjna sprzyjały napływowi osób z innych krajów, toteż liczba ludności Hiszpanii w latach 1998–2006 zwiększyła się o ponad 10%.

Jak podkreślano, ważnym czynnikiem wysokiej dynamiki gospodarczej był szybki rosnący popyt wewnętrzny. Presja popytowa, mimo napływu imigrantów, prowadziła do wzrostu cen, które w Hiszpanii w latach 1995–2009 zwiększyły się o 57%, podczas gdy średnia wzrostu cen w strefie euro-16 wynosiła 28% [EEAG, 2011, s. 76]. Wzrost popytu i cen przyczynił się do podwyższenia płac, któremu nie towarzyszyła rosnąca wydajność pracy. Tempo wzrostu płac wpływało na poziom jednostkowych kosztów pracy. W latach 1996–2007 średnioroczny wzrost płac kształtował się na poziomie 3,2%, a wzrost produktywności pracy wynosił zaledwie 0,4% [European Commission, 2012c, s. 9]. Średni skumulowany wzrost jednostkowych kosztów pracy w latach 1999–2007 w strefie euro wynosił 14%, natomiast w Hiszpanii 26,4%, a niewielkie zmiany pod tym względem wystąpiły w Niemczech (2,3%), Austrii (5,9%) i Finlandii (11,6%) [ECB, 2008, s. 72].

Po przyjęciu wspólnej waluty polityka pieniężna Europejskiego Banku Centralnego stworzyła dla krajów o wyższej inflacji dostęp do bardzo taniego pieniądza. Niskie nominalne stopy procentowe powodowały, że realne stopy procentowe przesunęły się w odwrotnym kierunku niż wyznaczany przez stopy inflacji poszczególnych krajów strefy euro. Wpływ realnych stóp procentowych był procykliczny, zwiększając inflację w krajach o wysokim wzroście gospodarczym, czyli w Irlandii, Holandii, Portugalii i Hiszpanii [Mucha-Leszko, 2007, s. 164–165].

2. Przyczyny niskiej efektywności gospodarczej

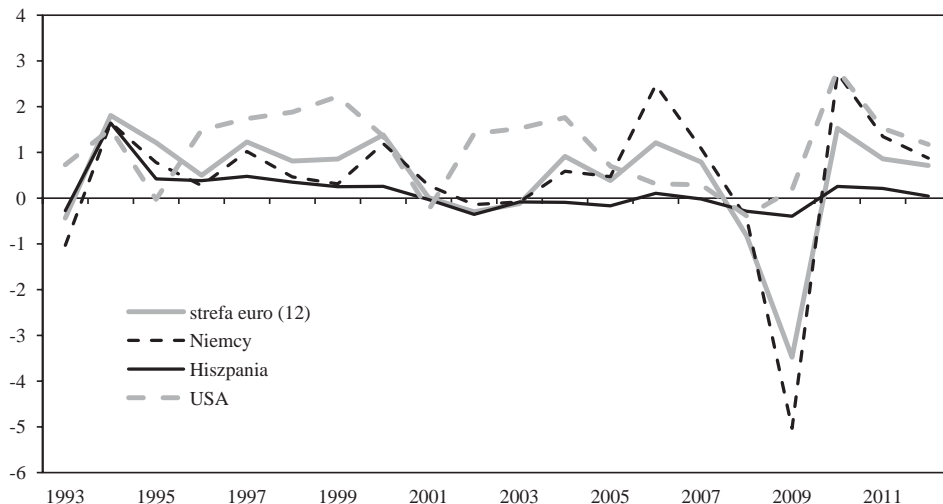
Największą słabością gospodarki hiszpańskiej była jej niska efektywność. Tempo wzrostu produktywności pracy zmniejszało się od połowy lat dziewięćdziesiątych. W okresie 1996–2000 spadek był niewielki (–0,2%), a w kolejnych latach (2001–2005) – większy, i wynosił –0,6% [Gomez-Salvador, Musso, Stocker, Turunen, 2006, s. 10]¹. W latach 2005–2007 tempo wzrostu produktywności pracy w Hiszpanii pozostawało na poziomie zerowym. Pozytywne zmiany zaczęły następować wraz ze spadkiem zatrudnienia od 2008 r., a wskaźniki wzrostu produktywności pracy w latach 2008–2011 kształtowały się następująco: 1,1%, 2,9%, 2,0%, i 2,2% (tabela 2). Na wzrost produktywności pracy wpływają dwa podstawowe czynniki: 1) nakłady kapitałowe na zatrudnionego, 2) całkowita produktywność czynników wytwórczych (TFP). Wzrost całkowitej produktywności czynników wytwórczych jest interpretowany jako miara postępu technologicznego i zmian strukturalnych w gospodarce lub miara efektywności technologicznej gospodarki. Roczne stopy wzrostu TFP w Hiszpanii w latach 1995–2009 były bardzo niskie, zerowe lub ujemne (por. rysunek 6).

Na współczesnym etapie rozwoju zasadniczym warunkiem wzrostu efektywności gospodarki są nakłady na B + R. Stanowią one podstawę wzrostu postępu technologicznego i produktywności pracy oraz innych możliwości wykorzystania rezultatów tego postępu w gospodarce. W 2008 r. nakłady na B + R w UE-15 stanowiły średnio 2% PKB, natomiast w Hiszpanii tylko 1,35% PKB [EEAG, 2011, s. 137]. Świadczy to o ograniczonych możliwościach tego kraju w kwestii zmniejszania luki technologicznej w stosunku do większości krajów UE.

Słabości gospodarki hiszpańskiej tkwią przede wszystkim w jej cechach strukturalnych. Podstawą wzrostu gospodarczego był rozwój pracochłonnych dziedzin produkcji, usług i budownictwa mieszkaniowego. Dzięki temu spadło bezrobocie i w zasadzie od 1999 do 2008 r. przestało być problemem gospodarczym i społecznym Hiszpanii, mimo dużego napływu imigrantów. Wzrost zatrudnienia od połowy lat dziewięćdziesiątych powodował systematyczną poprawę sytuacji na rynku pracy. Stopa bezrobocia na początku tej dekady była wysoka (25%), do roku 2007 zmniejsz-

¹ Mierzony wg PKB na godzinę pracy.

szła się do 8% (por. rysunek 7), a następnie wskutek głębokiego spadku koniunktury w latach 2008–2010 ponownie wzrosła do prawie 22% (jako odsetek siły roboczej).



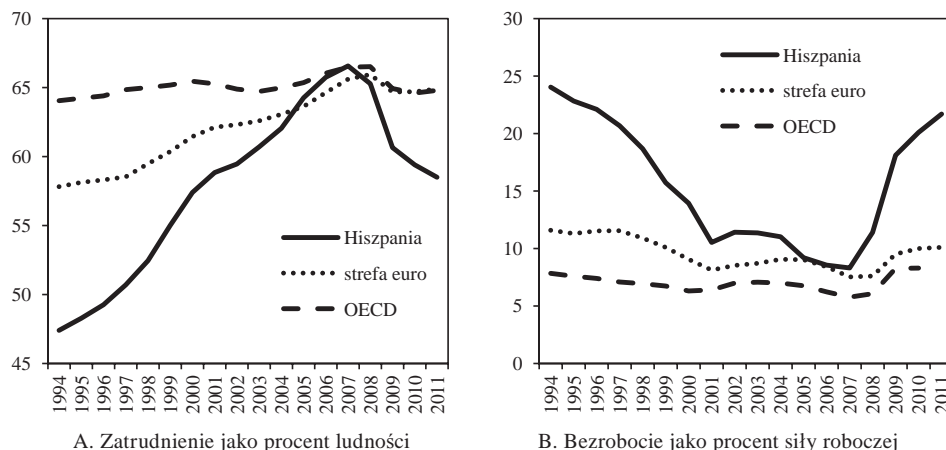
Rysunek 6. Całkowita produktywność czynników wytwórczych Hiszpanii, strefy euro-12, USA i Niemiec w latach 1993–2012, roczne zmiany procentowe

Źródło: EEAG [2011, s. 137], AMECO [2011].

Do obniżania efektywności gospodarki przyczyniała się również polityka promowania zatrudnienia oraz system negocjowania wysokości płac. W pierwszym przypadku chodzi o zwiększenie możliwości zatrudniania tymczasowego na podstawie kontraktów oraz wprowadzenie nowych regulacji w 1984 r., gdy bezrobocie wzrosło do 20%. Nowe przepisy pozwalały przedsiębiorcom na korzystanie z formy zatrudnienia kontraktowego, nawet jeśli stanowiska pracy nie miały charakteru okresowego. Zgodnie z regulacjami z 1984 r. kontrakty (*temporal de fomento del empleo* – EP) uprawniały do zatrudniania pracowników maksymalnie na trzy lata. Po zakończeniu kontraktu dalsze zatrudnienie zależało od pracodawcy i jego zainteresowania podpisaniem umowy o pracę na czas nieokreślony.

Duże możliwości zatrudniania na czas określony (na podstawie kontraktów EP) przyczyniły się do znaczącego wzrostu zatrudnienia tymczasowego, które na początku lat dziewięćdziesiątych stanowiło ponad 1/3 zatrudnienia ogółem. Zahamowaniu tej tendencji miały służyć bardziej restrykcyjne regulacje prawne przyjęte w 1994 r., dotyczące stosowania przez pracodawców kontraktowej formy zatrudnienia. Wobec małej skuteczności tych przepisów koncentrowano się na zachęcaniu przedsiębiorców do zatrudniania na czas nieokreślony. Celem tych zmian było z jednej strony zmniejszenie płynności zatrudnienia i związanych z tym kosztów, a z drugiej pozostawienie możliwości zatrudnienia kontraktowego w szczególnych sytuacjach. Zwolnienie pracownika zatrudnionego na kontrakcie było trudne i wiązało się z dużymi kosztami, zwłaszcza jeśli sąd nie uznał argumentów pracodawcy. Tymczasowe zatrudnienie

zwiększa płynność pracowników, podnosi stopę bezrobocia i negatywnie oddziałuje na wydajność pracy.



A. Zatrudnienie jako procent ludności

B. Bezrobocie jako procent siły roboczej

Rysunek 7. Zatrudnienie i bezrobocie w Hiszpanii, strefie euro i krajach OECD w latach 1994–2011

Uwaga: Strefa euro-12 do rozszerzenia w 2007 r.

Źródło: OECD [2010, s. 92]; OECD [2013].

Z badań rynku pracy w Hiszpanii wynika, że pracowników tymczasowych najczęściej zatrudniano na stanowiskach niewymagających wyższych kwalifikacji, a prawdopodobieństwo, że młoda osoba pracująca na kontrakcie otrzyma pracę stałą, było niewiele większe niż 20%, a w Wielkiej Brytanii wynosiło 55% [OECD, 2010, s. 100]. Taka polityka, której celem było zmniejszenie bezrobocia poprzez tworzenie tymczasowych miejsc pracy, może prowadzić do braku zainteresowania zarówno pracodawców, jak i pracowników edukacją i podnoszeniem kwalifikacji. Badania wskazują, że w Hiszpanii występowało zjawisko niewykorzystanych kwalifikacji, co również negatywnie wpływało na wydajność pracy [OECD, 2010, s. 101].

Polityka wspierania zatrudnienia obciąża budżet państwa. W Hiszpanii ze środków publicznych dofinansowywano wynagrodzenia pracowników zatrudnionych na kontraktach i pokrywano koszty ulg z tytułu płatności na ubezpieczenia społeczne. W roku 2007 subsydia na ten cel z budżetu państwa stanowiły 0,32% PKB [OECD, 2010, s. 101]. Kolejne reformy mające na celu racjonalizację polityki zatrudnienia i dalszego ograniczania tymczasowej formy pracy zostały zaakceptowane we wrześniu 2010 i w lutym 2012 r. Mają się one przyczynić do większej elastyczności rynku pracy i zmniejszenia możliwości wzrostu tymczasowego zatrudnienia w czasie boju gospodarczego i dużej redukcji zatrudnienia w okresach recesji.

Efektywności gospodarczej nie służył także system negocjowania wysokości wynagrodzeń dla pracowników. W Hiszpanii zbiorowe negocjacje płacowe odbywają się na poziomie sektorów gospodarki i regionów. Zgodnie z ustawą z 1980 r. każdy układ zbiorowy w sprawie wynagrodzeń zawarty na poziomie wyższym niż przed-

siębiorstwo musiał zostać wprowadzony we wszystkich podmiotach gospodarczych danego obszaru geograficznego lub sektora, nawet jeśli nie wszyscy pracownicy byli reprezentowani w negocjacjach [OECD, 2010, s. 104]. System zbiorowych negocjacji płacowych w Hiszpanii nie sprzyjał dostosowaniu wysokości wynagrodzeń do sytuacji konkretnych przedsiębiorstw, a zwłaszcza ścisłej ich zależności od wydajności pracy. Polityka mająca na celu wzrost zatrudnienia, w tym okresowego, nie przyczyniała się do zwiększenia wydajności pracy i elastyczności rynku pracy, przeciwnie – powodowała obniżanie efektywności pracy.

Podsumowując, koszty ekstensywnego wzrostu gospodarczego, opartego na stałym wzroście zatrudnienia, były wysokie – spadała produktywność pracy, konkurencyjność eksportu i utrwałała się nieefektywna struktura gospodarki.

3. Skutki boomu kredytowego, kryzysu i procesy dostosowawcze

Największymi zagrożeniami związanymi z przystąpieniem do unii walutowej krajów doganiających (*catching up*) są wysoki wzrost popytu wewnętrznego, cen i płac, realnego efektywnego kursu walutowego, spadek konkurencyjności i eksportu, wzrost importu i deficytu na rachunku obrotów bieżących z zagranicą. Hiszpania stanowi klasyczny przypadek kraju, w którym po przyjęciu wspólnej waluty nastąpiła stymulacja popytu i wzrostu gospodarczego, a następnie na skutek wzrostu inflacji i jednostkowych kosztów produkcji, zwłaszcza pracy, zaczęła spadać konkurencyjność w stosunku do krajów o większej stabilności cen, która w tym kraju i tak była niska z powodu niskiej produktywności pracy.

Od początku kryzysu finansowo-ekonomicznego (od III kwartału 2008 r. do końca 2011 r.) realny PKB Hiszpanii zmniejszył się o 3%, pracę straciło prawie 2,5 mln ludzi, w tym ponad 50% w budownictwie [European Commission, 2012c, s. 6]. Zatrudnienie w budownictwie jest najniższe od 1976 r. Po niewielkim wzroście PKB o 0,4% w 2011 r. gospodarka ponownie znalazła się w recesji i spadek PKB w 2012 r. ma wynieść 1,4% i analogicznie w kolejnym 2013 r. [European Commission, 2012b, s. 69]. Rośnie stopa bezrobocia, która ma przekroczyć 25% w 2012 r. i zwiększyć się o 1,5 p. p. w 2013 r. [European Commission, 2012b, s. 69]. Pęknięcie bańki spekulacyjnej na rynku nieruchomości i kryzys zintensyfikowały procesy dostosowawcze w gospodarce Hiszpanii. Redukcja zatrudnienia nastąpiła przede wszystkim w sektorach o najniższej wydajności pracy i objęła głównie pracowników zatrudnionych na podstawie kontraktów terminowych, czyli z reguły o niższym wykształceniu i kwalifikacjach. Liczba godzin pracy w Hiszpanii w latach 2007–2009 zmniejszała się średniorocznie o 4%, podczas gdy w USA o 3%, a w UE-15 o 1,41% [Sanguinetti, Fuentes, 2012, s. 16]. Zmiany w zatrudnieniu pozytywnie wpłynęły na wzrost produktywności pracy i jeśli w strefie euro w latach 2008–2009 realny PKB na zatrudnionego wynosił –0,2% i –2,4%, to w Hiszpanii analogiczne wskaźniki, osiągając poziom 1,1% i 2,9%; wskazywały na zmniejsza-

nie luki pod względem efektywności pracy [European Commission, 2012b, s. 161]. Niemniej z badań OECD oraz prognoz Komisji Europejskiej wynika, że relatywnie wysokie tempo wzrostu produktywności pracy w Hiszpanii ma charakter okresowy [Sanguinetti, Fuentes, 2012, s. 13 i 16]. Dane statystyczne dotyczące kształtowania się wskaźników realnego PKB na zatrudnionego potwierdzają utrzymywanie się pozytywnych tendencji do roku 2013 i wyraźny spadek tempa wzrostu produktywności pracy w 2014 r., do 0,6% wobec 1,0% w strefie euro. Szczegółowe dane na ten temat zamieszczono w tabeli 2.

Tabela 2. Produktywność pracy (realny PKB na zatrudnionego) w Hiszpanii, Francji, Niemczech i strefie euro-17 w latach 1998–2014, roczne zmiany procentowe

Kraje	Średnie w latach 1998–2002	Średnie w latach 2003–2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Hiszpania	0,2	0,4	1,1	2,9	2,0	2,2	3,2	1,3	0,6
Francja	0,8	1,3	-0,4	-1,6	1,9	1,2	0,3	0,4	0,6
Niemcy	0,8	1,4	-0,1	-5,2	3,6	1,6	-0,3	0,6	1,6
Strefa euro-17	1,0	1,3	-0,2	-2,4	2,6	1,1	0,3	0,6	1,0

Uwaga: Dane dla lat 2012–2014 prognoza, jesień 2012 r.

Źródło: European Commission [2012b, s. 161].

Redukcje zatrudnienia przyczyniały się do obniżania jednostkowych kosztów pracy, które rosły w latach 1993–2008 w tempie blisko dwukrotnie wyższym niż średnia w strefie euro-17. Zdecydowany spadek tempa wzrostu jednostkowych kosztów pracy w Hiszpanii w stosunku do średniej SE-17 ilustrują dane liczbowe zestawione w tabeli 3, z których wynika, że zasadnicza korekta kosztów dokonała się w latach 2010–2012.

Tabela 3. Jednostkowe koszty pracy w Hiszpanii i w strefie euro-17 w latach 1998–2014, roczne zmiany procentowe

Kraje	Średnie w latach 1998–2002	Średnie w latach 2003–2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Hiszpania	2,6	3,2	5,7	1,5	-2,0	-1,4	-2,7	0,1	-0,2
Strefa euro-17	1,5	1,3	3,8	4,3	-0,7	0,9	1,4	1,2	0,9

Uwaga: Dane dla lat 2012–2014 prognoza, jesień 2012 r.

Źródło: European Commission [2012b, s. 161].

Wzrost produktywności pracy, spadek jednostkowych kosztów pracy i realnego efektywnego kursu walutowego wpłynęły na poprawę konkurencyjności eksportu, a spadek popytu wewnętrznego, wraz z wybuchem kryzysu, do dużego ograniczenia importu. W rezultacie tych zmian następowała poprawa salda na rachunku obrotów bieżących z zagranicą. W 2008 r. deficyt stanowił 9,6% PKB i zmniejszył się do 3,7% w roku 2011 [European Commission, 2012b, s. 172]. Głównym czynnikiem spadku deficytu był gasnący popyt wewnętrzny, natomiast trwała poprawa równowagi w bilansie handlowym i na rachunku obrotów bieżących jest możliwa poprzez wzrost kosztowej konkurencyjności eksportu i zmniejszenie luki technologicznej. Jak podkreślano, podstawą długookresowego wysokiego tempa wzrostu gospodarczego w Hiszpanii było rosnące zatrudnienie. Z rysunku 6 wynika, że negatywny wpływ na wzrost PKB miała całkowita produktywność czynników wytwórczych TFP (2000–2009). Niska efektywność gospodarki hiszpańskiej jest między innymi skutkiem struktury podmiotów gospodarczych i niższej w porównaniu z Francją i Niemcami koncentracji produkcji. W Hiszpanii małe przedsiębiorstwa zatrudniające poniżej 50 osób są głównymi pracodawcami w gospodarce, z ponad 50% udziału w całkowitym zatrudnieniu, natomiast zatrudnienie w tego typu małych firmach stanowi 23% ogółu zatrudnionych w Niemczech i 32% we Francji [European Commission, 2012c, s. 25]. Z reguły mniejsze przedsiębiorstwa są mniej innowacyjne, ze względu na brak środków, i mniej produktywnie w porównaniu z dużymi. Z raportu McKinsey & Company i Fedea wynika, że gdyby struktura przedsiębiorstw w Hiszpanii ewoluowała poprzez ich konsolidację i była zbliżona do niemieckiej, wówczas produktywność pracy mogłaby się zwiększyć o 30% [McKinsey & Company, Fedea, 2010, s. 43–45]. Ta teza wzmacnia wnioski, że wyższe tempo wzrostu produktywności pracy od 2008 r., będące efektem redukcji zatrudnienia, ma w Hiszpanii charakter okresowy.

Kryzys z jednej strony spowodował intensyfikację procesów dostosowawczych w gospodarce Hiszpanii, a z drugiej pogłębienie nierównowag makroekonomicznych, w tym zwłaszcza wzrost deficytu budżetowego do 11,2% PKB (2009) i zadłużenia publicznego z 53,9% PKB (2009) do 69,3% PKB (2011) oraz zadłużenia prywatnego do 277% PKB (2010) [European Commission, 2012a, s. 4, 2012b, s. 69]. Hiszpania jest również dłużnikiem netto wobec zagranicy i znajduje się w grupie krajów strefy euro o najwyższym poziomie tego długu do PKB, który w 2010 r. wynosił: w Portugalii 107,5%, Grecji 92,5%, Irlandii 90,9% i w Hiszpanii 89,5% [European Commission, 2012a, s. 4].

Zakończenie

Podstawą długookresowego wzrostu gospodarczego były wysokie inwestycje i zatrudnienie. Około 30% inwestycji zostało zrealizowanych w budownictwie mieszkaniowym, w którym powstało też najwięcej miejsc pracy. Czynnikiem stymulującym wzrost PKB były inwestycje publiczne, największe w UE, których celem stanowiła modernizacja infrastruktury kolejowej. Źródłami finansowania inwestycji były środki

własne przedsiębiorstw, kapitał zagraniczny, środki budżetowe oraz łatwo dostępne i tanie kredyty po wprowadzeniu euro. W sumie w Hiszpanii powstały korzystne warunki do podejmowania i realizacji inwestycji. Wysoki wzrost gospodarczy przyczynił się do systematycznej poprawy sytuacji budżetowej państwa i finansowania kapitałochłonnych projektów modernizacji kolejnictwa.

Bezpośrednim czynnikiem wzrostu PKB były nakłady pracy. Liczba godzin pracy na zatrudnionego wynosiła w Hiszpanii w 1995 r. 560, a w UE 675. W 2007 r. zwiększyła się do 740 w Hiszpanii i do 720 w UE [McKinsey & Company, Fedea, 2010, s. 16]. Hiszpania zmniejszyła lukę gospodarczą w stosunku do UE-15 mierzoną PKB *per capita*, osiągając poziom około 90% PKB *per capita* UE-15. Natomiast nie zmniejszyła luki technologicznej, przeciwnie, roczne stopy wzrostu całkowitej produktywności (TFP) były w latach 1995–2009 bardzo niskie, zerowe lub ujemne (rysunek 6), ponieważ wzrost zatrudnienia i nakładów pracy następował w pracochłonnych usługach i budownictwie mieszkaniowym. Boom kredytowy po przyjęciu wspólnej waluty doprowadził do wzrostu popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego, cen i płac, spadku konkurencyjności eksportu, wzrostu importu i wysokiego deficytu na rachunku obrotów bieżących. Kryzys finansowo-gospodarczy przyczynił się do wzrostu nierównowag makroekonomicznych. Procesy dostosowawcze w gospodarce Hiszpanii osłabia ogólnie niska elastyczność gospodarki, w tym rynku pracy, niedostateczna innowacyjność i struktura gospodarki oparta na pracochłonnych usługach i dziedzinach produkcji, a podstawą zmian i celem reform jest odzyskanie zdolności do wzrostu gospodarczego.

Bibliografia

1. AMECO, 2011, http://ec.europa.eu/economy_finance/ameco/user/serie/ResultSerie.cfm.
2. ECB, 2008, *Monitoring labour cost developments across euro area countries*, "Monthly Bulletin", November.
3. EEAG, 2002, *Report on the European Economy 2002*, European Economic Advisory Group at CESifo, Munich.
4. EEAG, 2010, *Report on the European Economy 2010*, European Economic Advisory Group at CESifo, Munich.
5. EEAG, 2011, *Report on the European Economy 2011*, European Economic Advisory Group at CESifo, Munich.
6. European Commission, 2011, *Statistical Annex to European Economy – Spring 2011*.
7. European Commission, 2012a, *Alert Mechanism Report 2012*.
8. European Commission, 2012b, *European Economic Forecast, Autumn 2012*, "European Economy" no. 7.
9. European Commission, 2012c, *Macroeconomic Imbalances-Spain*, "European Economy. Occasional Papers" no. 103, July.
10. Eurostat, 2012, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/statistics/search_database.
11. Gomez-Salvador R., Musso A., Stocker M., Turunen J., 2006, *Labour Productivity Development in the Euro Area*, "ECB Occasional Paper Series", no. 53.
12. McKinsey & Company, Fedea, 2010, *A Growth Agenda for Spain*.

13. Mucha-Leszko B., *Strefa euro. Wprowadzanie, funkcjonowanie, międzynarodowa rola euro*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007.
14. OECD, 2010, *Economic Surveys. Spain*, vol. 2010/20.
15. OECD, 2013, *OECD. Stat – Labour Force Statistics*, <http://stats.oecd.org/>.
16. Sanguinetti M., Fuentes J.S. and A., 2012, *An Analysis of Productivity Performance in Spain before and During the Crisis*, OECD “Working Papers” no 973.
17. Veld in 't J., Pagano A., Raciborski R., Ratto M. and Roeger W., 2012, *Imbalances and rebalancing scenarios in an estimated structural model for Spain*, “European Economy. Economic Papers” no. 458, June.

Spain in the monetary union – development factors, causes of economic problems and adjustment processes

On the basis of the analysis conducted the author states that the long-term economic growth in Spain was a result of many factors, the most important being: 1) an increase in investments, 2) the rising number of population in productive age and growing employment. Further proliferation of economic activity came after the introduction of the euro as a result of the credit boom and high investment and consumption demand. The greatest risks connected with adopting the common currency by the catching-up countries are: 1) a surge in domestic demand, 2) increased prices and wages, 3) the real effective exchange rate appreciation, 4) reduced export competitiveness, 5) imports and the current account deficit on the rise. Spain is the classic case of a country with stimulated domestic demand, developing inflation and growing unit labour costs as well as lowered competitiveness. However, the crisis has contributed to the deepening of macroeconomic imbalances.